

Obywatel MC, Lecę

Z buta wchodzi
Klasyk, motyw kina drogi
Podróże, ucieczki
Moi ludzie
Przygody
Pamiętasz PCP 79?
Jestem, oby?
Nadchodzi czas zmian
Nadchodzi czas zmian: było monolog, są rozmowy
Młody Kear, małe miasto jeszcze w elbląskim
Smak wolności
Słodko-gorzki oddech Moskwy
Z Prabut do Kaliningradu
Z podstawowki w nagrodę
Mistrzowie halówki jada zagrać w nogę
I z powrotem
Masz tu w mandzur bonus i mów tak
Dla mamy sztanga fajek, dla taty butla
Chwile potem zdają gify zawodnicy – przemytnicy
A celnicy rozkręcają autosana na granicy
Niczym się nie różni następnych lat parę
Tanio kupie drogo sprzedam jest na tanie bale
Taki obraz tamtych lat mi w głowie pozostaje
Przyjaciół kilku, zapach kobiet, lecę dalej

Lecę jak szyby w z okien
Gdy dzieciaki grały jeszcze w piłkę przed blokiem
Lecę niesie mnie cel nie becel
Lecę – liczy się doga nie cel przecież
/2x

Mama z tatą się rozstaje
Coraz rzadziej patrzę w kajet
Demokracja faktem staje
Mazowiecki rządzi krajem
Do sportu miałem talent
Ale większy był Donajew
W końcu przed wyborem staję
(...)
Od tej chwili 20 lat mija, mija mi tu
Nie dla nas zajawki typu: Milli Vanilli
My tu woleliśmy ..
Od zeszytów
Kartek pełnych rymów, styli
Do breka na chodniku
Nie pierd* mi tu
Wolę OCB smoking niż garnitur
W namiocie przed blokiem leciało Wzgórze z jamników
D2WS, Hunter Head
Moi ludzie moje miasto
Pod pociągiem gnie jedne z nas
Rest In Peace Gasto
Cezar... tęsknie – życie jest dziwką
Historia zna wielu, którzy odeszli zbyt szybko
Hip hop kontra rynsztok
Wiesz, róża w betonie
I to nie koniec
Do usłyszenia w nowym sezonie

Lecę jak szyby w z okien
Gdy dzieciaki grały jeszcze w piłkę przed blokiem
Lecę niesie mnie cel nie becel
Lecę – liczy się doga nie cel przecież
/2x

Wrześ bez Jesionowej, Partyzantów
To jak party bez blantów
Wszystkich załogantów
Pozdrawiam tu- serdecznie od Deluks
Co u nas jest ..
Trzymamy się jak wrzód na...
Face to Face nie Facebook
Tych ludzi jestem pewien
Jak Niemen mam tak samo ja Ty
Moje miasto a w nim moj bit
Poznalismy się pod scianą
Potem było szalo
Dla tych co lubią Hip-Hop, piją i palą
Graffiti i bity od człowieka z gitarą
Tworzymy historie
Nie pod publike halo

Lecę jak szyby w z okien
Gdy dzieciaki grały jeszcze w piłkę przed blokiem
Lecę niesie mnie cel nie becel
Lecę – liczy się doga nie cel przecież
/2x